Na zaproszenie siostry Konsolaty znaleźliśmy się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Posługiwaliśmy śpiewem. Było całonocne czuwanie...
Jednym z punktów programu nocnego czuwania była konferencja ks. prof. Romana Foryckiego na temat wieczności i charyzmatu św. Wincentego Pallotiego.
Oto kilka myśli, którymi chciałabym się podzielić z całego bogactwa treści jakimi dzielił się Ksiądz Profesor. Każdy chrześcijanin, który świadomie żyje życiem Chrystusa, który przyjął Jezusa jako Pana i Zbawiciela, żyje wiecznością już dziś! Słowo Boże mówi przecież: "... kto ma Syna ma życie wieczne"-1J 5,12, nie "będzie miał" ale MA, już dziś, teraz! Tak więc musimy mieć tę świadomość i pragnienie, aby wszystko co robimy w doczesności miało znaczenie dla wieczności. Czy pragniemy więc życia wiecznego? Czy zachwycam się wiecznością, czy cieszę się tym życiem nadając mu sens? Czy widzę tylko doczesność z jej troskami i trudami, a śmierć jest jej końcem, którego tak bardzo się lękam? Św. Bernard z Clairvau zadawał podobne pytania:
" jakie znaczenie dla wieczności ma to co robię? Jeśli nie ma żadnego to nie warto tego robić! "

Takie rozumienie doczesności i wieczności stawia człowieka przed wyborami tych działań, które rzeczywiście przynoszą owoce. Czy jest we mnie pragnienie, tęsknota aby zawsze być z Bogiem? Czy może rządzi moim sercem pragnienie życia tylko doczesnością?
br